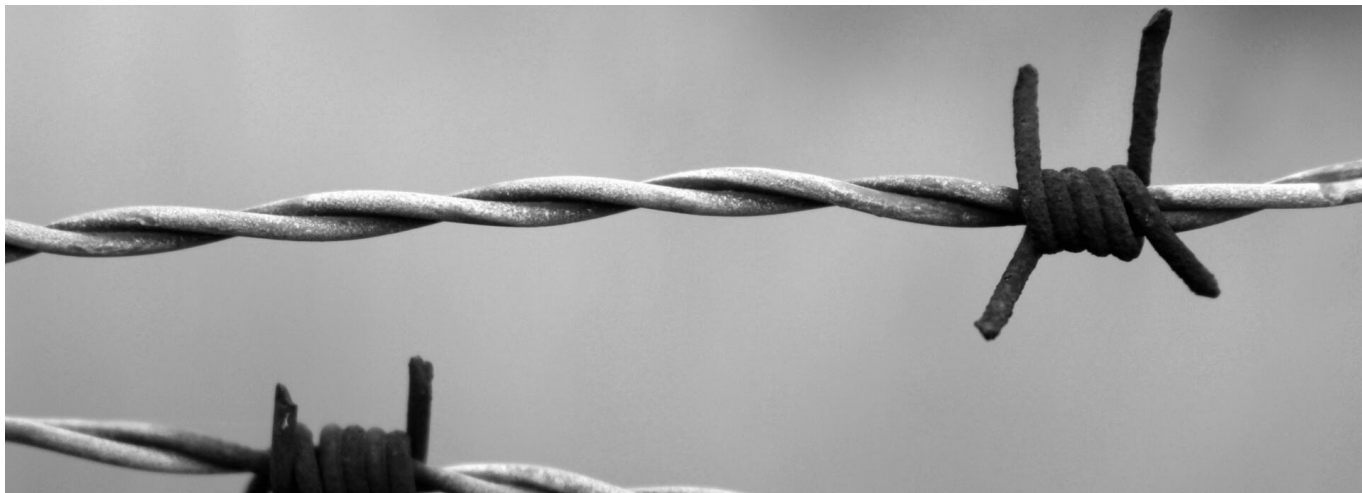




Inni ludzie w innych światach – człowiek w warunkach ekstremalnych u Tadeusza Borowskiego i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Kraków 2006, s. 140.
- Źródło: *Przez Auschwitz, Dachau i Monachium, czyli Tadeusz Borowski wraca do Polski*, [w:] Anna Bikont, Joanna Szczęśna, *Lawina i kamienie. Pisarze wobec komunizmu*, Warszawa 2006, s. 74.
- Źródło: Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 108–109.
- Źródło: Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 110–111.
- Źródło: Gustaw Herling-Grudziński, *Inny Świat. Zapiski sowieckie*, Kraków 2006, s. 362–363.
- Źródło: *Dzień na Harmenzach*, [w:] Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 84.
- Źródło: *Pieśń*, [w:] Tadeusz Borowski, *Pisma*, t. 1: Poezja, Warszawa 2004, s. 112.
- Źródło: Tomasz Burek, *Cały ten okropny świat. Sztuka pamięci głębokiej a zapiski w „Innym świecie” Herlinga-Grudzińskiego*, [w:] *Etos i artyzm. Rzecz o Herlingu-Grudzińskim*, red. R. K. Przybylski, S. Wyśtouch, Poznań 1991, s. 16.



Inni ludzie w innych światach – człowiek w warunkach ekstremalnych u Tadeusza Borowskiego i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

((Gustaw Herling-Grudziński

Inny świat. Zapiski sowieckie

Przekonałem się wielokrotnie, że człowiek jest ludzki w ludzkich warunkach, i uważam za upiorny nonsens naszych czasów próby sądzenia go według uczynków, jakich dopuścił się w warunkach nieludzkich – tak jakby wodę można było mierzyć ogniem, a ziemię piekłem.

Źródło: Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie*, Kraków 2006, s. 140.

((***Przez Auschwitz, Dachau i Monachium, czyli Tadeusz Borowski wraca do Polski***

Pierwszym obowiązkiem oświęcimiaków jest zdać sprawę z tego, co to obóz. Ale niech nie zapominają, że czytelnik, który czyta ich relacje i przebrnie właśnie przez wszystkie okropności, nieodmiennie zapyta: no dobrze, a jak to się stało, że właśnie pan(i) przeżył(a)?

Twoje cele

- Poznasz problematykę oraz cechy literatury obozowej.
- Scharakteryzujesz różne postawy ludzi postawionych w sytuacjach ekstremalnych.
- Poznasz pojęcia „behawioryzm” oraz „weryzm” i wskażesz przejawy zastosowania tych technik w analizowanych utworach Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i Tadeusza Borowskiego.
- Przeanalizujesz fragmenty opowiadań obozowych Tadeusza Borowskiego oraz *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, zwracając uwagę na sposób opisu obozowej rzeczywistości.

Literatura obozowa

Mianem literatury obozowej określa się część piśmiennictwa dotyczącego II wojny światowej, związaną tematycznie z rzeczywistością niemieckich obozów koncentracyjnych oraz sowieckich łagrów. Są to teksty zróżnicowane zarówno pod względem formy, jak i postawy autorów wobec tego, co opisują.

Przede wszystkim są to utwory, których autorzy dokonują wyraźnego podziału na świat katów oraz świat ofiar, akcentując bestialstwo oprawców oraz męczeństwo i heroizm prześladowanych. Zło zrodzone w „kombinatach śmierci” traktują jako chwilową katastrofę kultury i cywilizacji, oceniają je z perspektywy przeszłych oraz przyszłych dziejów ludzkości, których rozwój przebiega zgodnie z ponadczasowymi wartościami zakorzenionymi w kulturze śródziemnomorskiej.

Inny rodzaj książek o tematyce obozowej reprezentują teksty, których autorzy występują z pozycji uczestnika i świadka obozowego koszmaru. Opisując nieludzką rzeczywistość łagrów i łagrów, także odwołują się do utrwalonych w kulturze ponadczasowych wartości i norm, ale konfrontują je z obozową codziennością, pokazując, jak trudno pozostać „ludzkim w nieludzkich warunkach”. Udaje się to niewielu, czego dowodzi m.in. pisarz Gustaw Herling-Grudziński, więzień sowieckich łagrów.

Trzeci typ postawy wobec „innego świata” opiera się na przekonaniu, że rzeczywistość obozowa stanowi tak nowe i niedające się z niczym porównać doświadczenie, że należy szukać do jej opisu nowych środków wyrazu oraz gruntownie przewartościować dotychczasowe poglądy na temat istoty człowieczeństwa, stabilności moralnych drogowskazów czy wreszcie racjonalności historycznego oraz cywilizacyjnego rozwoju. Postawę taką w sposób najbardziej wyrazisty i konsekwentny demonstrował pisarz, więzień Auschwitz – Tadeusz Borowski.

Inny świat Herlinga-Grudzińskiego oraz opowiadania obozowe Borowskiego ukazują „nieludzki świat” od środka, z perspektywy tych, którzy musieli tam żyć, a żeby żyć, przyjąć panujące w obozach zasady. Książki te ukazują ludzi i ich zachowania w warunkach ekstremalnych. Stanowią radykalne oskarżenie zbrodniczych totalitaryzmów odciskających piętno na historii XX wieku, niszczących życiorysy, rujnących marzenia, odbierających nadzieję. I choć opis totalitarnego mechanizmu obozowej cywilizacji jest u obu pisarzy



Auschwitz Birkenau

Źródło: dostępny w internecie: Wikimedia Commons, domena publiczna.

podobny, dają oni zupełnie inne odpowiedzi na pytanie o sensowność ludzkiego cierpienia. Borowski twardo stąpa po ziemi, żąda zadośćuczynienia. Herling-Grudziński daje świadectwo moralności, która pozwala ocalić człowieczeństwo.

U nas w Auschwitzu...

Tadeusz Borowski (1922-1951) poznał sposób funkcjonowania systemu totalitarnego, będąc jeszcze dzieckiem. Rodzice urodzonego w Żytomierzu (Ukraina) pisarza zostali zesłani przez władze sowieckie: ojciec na budowę Kanału Białomorskiego, matka do Igarki nad Jenisej. Zwolniono ich w drodze wymiany za aresztowanych w Polsce komunistów. Rodzina osiedliła się w Warszawie w 1932 roku.



Tadeusz Borowski

Źródło: dostępny w internecie: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Borowski zdał maturę w czasie okupacji niemieckiej, na [tajnych kompletach](#). Podjął studia polonistyczne na podziemnym Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1942 wydał pierwszy zbiór swoich poezji *Gdziekolwiek ziemia*, w którym znalazł się wiersz *Pieśń* ze słynnym zdaniem, charakteryzującym świadomość „straconego pokolenia”:

“ *Pieśń*

Zostanie po nas złom żelazny i głuchy, drwiący śmiech pokoleń.

Źródło: *Pieśń*, [w:] Tadeusz Borowski, *Pisma*, t. 1: Poezja, Warszawa 2004, s. 112.

W 1943 roku, kiedy Borowski poszukiwał swojej zaginionej narzeczonej, wpadł do „kotła”, został aresztowany i po krótkim pobycie na Pawiaku wywieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz. Otrzymał numer obozowy: 119198. Pracował w różnych

komandach. Po wyzwoleniu przez rok przebywał w Monachium, w 1946 roku wrócił do Polski.



Więźniowie obozu koncentracyjnego Auschwitz
Źródło: domena publiczna.

Publikowane w latach 1946–1948 opowiadania obozowe Borowskiego wzbudzały skrajne emocje. Pisarzowi zarzucano [cynizm](#), [nihilizm](#), [relatywizm moralny](#), przesadny [naturalizm](#) i [animalizm](#). Z drugiej strony doceniano dążenie autora do odkrycia całej, choćby najdrastyczniejszej prawdy o człowieku zmuszonym do życia w nieludzkich okolicznościach. Wielu czytelników w listach do redakcji rozmaitych czasopism wyrażało swój sprzeciw i odrazę, domagając się surowego ukarania pisarza. Głównym powodem takiej reakcji była, zupełnie odmienna od utrwalonej w większości utworów o tematyce obozowej, wizja „rzeczywistości koncentracyjnej”. Istotną rolę odgrywał także fakt, że pierwszoosobowy narrator tych utworów, *vorarbeiter* Tadek, był imiennikiem pisarza oraz posiadał wiele jego cech, co umożliwiało utożsamienie go z samym Borowskim.

Borowski dowodził, że ofiary niejako współdziałały ze swymi prześladowcami, usiłując za wszelką cenę „oswoić” nieludzką rzeczywistość, poznać prawa nią rządzące i jakoś się do nich dostosować, znaleźć „niszę” dającą szansę przetrwania. Borowski stworzył postać „*Lagermenscha*” (człowieka zlagrowanego), który akceptuje obozową moralność, odrzuca uznawane dotąd normy, wartości i zasady postępowania jako nieprzydatne w walce o przeżycie, w ten sposób włączając się w faszystowską maszynę zbrodni.

Obóz koncentracyjny staje się w wizji Borowskiego precyzyjnie zorganizowanym totalitarnym społeczeństwem, niezwykle dochodowym przedsięwzięciem, ale także skrajnym przejawem kryzysu europejskiej kultury. Borowski stosuje technikę [behawiorystyczną](#), unika moralizowania i ocen, pozwala mówić i działać swoim bohaterom.

Słownik

animalizm

(ang. *animal* – zwierzę) – ogół cech przypisywanych zwierzętom

behawioryzm

(ang. *behaviour* – zachowanie) – kierunek w psychologii XX wieku, którego twórca, James Watson, głosił, że w badaniach psychologicznych należy odrzucić introspekcję na rzecz rejestracji i analizy zachowań ludzi oraz zwierząt; w literaturze – sposób prowadzenia narracji polegający na wyeliminowaniu z utworu literackiego analizy psychologicznej bohaterów; wiedzę o ich przeżyciach czy stanach psychicznych czytelnik czerpie jedynie z opisu zachowań lub zewnętrznych reakcji postaci literackich oraz ich wypowiedzi (dialogi pełnią istotną rolę w prozie tego typu); behawioryzm narodził się w USA po I wojnie światowej, był obecny przede wszystkim w twórczości takich autorów, jak E. Hemingway, W. Faulkner, J. Dos Passos

cynizm

(łac. *cynismus*) – lekceważące odnoszenie się do ogólnie przyjętych autorytetów i zasad etycznych

Harmęże

wieś w Polsce, położona w woj. małopolskim, w powiecie oświęcimskim; po utworzeniu obozu koncentracyjnego w Auschwitz i wysiedleniu ludności z okolicznych wsi w Harmężach założono fermę królików, drobiu oraz hodowlę ryb, którymi zajmowali się więźniowie pobliskiego obozu koncentracyjnego

kocioł

zasadzka w czasie okupacji urządzana przez Niemców w tzw. mieszkaniach konspiracyjnych bądź też w miejscach, gdzie kogoś aresztowano, aby wyłapać jak największą liczbę osób powiązanych z tym lokalem bądź osobą

lager

(niem.), także lagier – w okresie II wojny światowej niemiecki obóz koncentracyjny

łagier

sowiecki obóz pracy

naturalizm

(fr. *naturalisme naturalis* – przyrodniczy, naturalny, wrodzony) – kierunek w literaturze i sztuce powstały w drugiej połowie XIX w., którego głównym założeniem było wierne rejestrowanie zjawisk życia, również w jego drastycznych przejawach

nihilizm

(łac. *nihil* – nic) – negowanie powszechnie obowiązujących norm oraz przyjętych wartości

rampa

(fr. *rampe*) – pomost ułatwiający rozładunek i załadunek pojazdów, np. na stacjach kolejowych

relatywizm moralny

(łac. *relativus* – względny) – przekonanie o względności wszelkich osądów moralnych, które są uzależniane od osób, grupy i okoliczności

weryzm

(wł. *verismo*) – kierunek w literaturze, muzyce i sztuce włoskiej końca XIX wieku, będący odmianą naturalizmu; w literaturze nadający fikcji artystycznej pozory całkowitego autentyzmu, postulujący wierne odtwarzanie rzeczywistości, prawdę, realizm

Schemat

Polecenie 1

Zapoznaj się z mapą myśli dotyczącą podobieństw oraz różnic w sposobach przedstawiania obozowej rzeczywistości w tekstach Gustawa Herlinga-Grudzińskiego oraz Tadeusza Borowskiego. Zastanów się, z czym mogą być one związane.

Polecenie 2

Na podstawie analizy schematu odpowiedz na pytanie: Na czym polega tragizm człowieka zamkniętego w obozie?

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Oceń prawdziwość zdań. Zaznacz w tabeli P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli jest fałszywe.

Informacja	Prawda	Fałsz
Adaptacja to dostosowanie materiału literackiego do nowego użytku.	☐	☐
Film powinien być odzwierciedleniem książki, zgodnym z zamierzeniem pisarza.	☐	☐
Jednym z rodzajów adaptacji jest transpozycja, która polega na odejściu od wierności książce, wykorzystaniu jej motywów.	☐	☐
Kino jest przekładem literatury.	☐	☐
Adaptacja filmowa może być efektem przemyśleń reżysera w związku z lekturą książki, może też być wizualizacją odbioru dzieła literackiego przez czytelnika.	☐	☐



Zapoznaj się z fragmentami opowiadania *Proszę państwa do gazu* Tadeusza Borowskiego. Scharakteryzuj sposób zachowania każdej ze wskazanych w tabeli grup ludzi oraz wskaż możliwe powody takiego zachowania, odnosząc się do sytuacji, w której znalazły się te osoby.

((Tadeusz Borowski

Proszę państwa do gazu

– Transport idzie – rzekł któryś i wszyscy unieśli się w oczekiwaniu. Zza zakrętu wychodziły towarowe wagony: pociąg pchał się tyłem, kolejarz stojący na breku wychylił się, zamachnął ręką, gwizdnął. Lokomotywa przeraźliwie odgwizdnęła, sapnęła, pociąg potoczył się wolno wzdłuż stacji. W małych zakratowanych okienkach widać było twarze ludzkie, blade, zmięte, jakby niewyspane, rozczochrane – przerażone kobiety, mężczyźni, którzy, rzecz egzotyczna, mieli włosy. Mijali powoli, przyglądali się stacji w milczeniu. Wtedy wewnątrz wagonów zaczęło się coś kotłować i dudnić w drewniane ściany.

– Wody! Powietrza! – zerwały się głuche, rozpaczliwe okrzyki. Z okien wychylały się twarze ludzkie, usta chwyciły rozpaczliwie powietrze. Zacerpnąwszy kilka łyków powietrza, ludzie z okien nikli, na ich miejsce wdzierali się inni i tak samo znikali. Krzyki i rżenia stawały się coraz głośniejsze.

Człowiek w zielonym mundurze, bardziej niż inni obsypany srebrem, skrzywił usta z niesmakiem. Zaciągnął się papierosem, odrzucił go nagłym ruchem, przełożył teczkę z prawej do lewej i skinął na posta. Ten powoli ściągnął automat z ramienia, złożył się i przeciągnął serią po wagonach. Ucichło. Tymczasem podjeżdżały ciężarówki, podstawiono pod nie stołki, rozstawiono się fachowo przy wagonach. Olbrzym z teczką skinął ręką.

– Kto weźmie złoto albo cokolwiek innego nie do jedzenia, będzie rozstrzelany jako złodziej własności Rzeszy. Zrozumiano? Verstanden?

– Jawohl! – wrzaśnięto nierówno i indywidualnie, aczkolwiek z dobrą wolą. – Also loos! Do pracy!

Szczęknięty rygle, wagony otwarto. Fala świeżego powietrza wdarła się do środka, uderzając ludzi jakby czadem. Niezmiernie zbici, przytłoczeni potworną ilością bagażu, waliz, walizek, walizeczek, plecaków, tłumoków wszelkiego rodzaju (wieźli bowiem to wszystko, co stanowiło ich dawne życie, a miało rozpocząć przyszłe), gnieździli się w strasznej ciasnocie, mdleli od upału, dusili się i dusili innych. Teraz skupili się przy otwartych drzwiach, dysząc jak ryby wyrzucone na piasek.

– Uwaga: Wysiadać z rzeczami. Zabierać wszystko. Wszystkie te swoje klamoty składać koło wagonu na kupę. Palta oddawać. Jest lato.

Maszerować na lewo. Zrozumiano?

– Panie, co z nami będzie? – zeskakują już na żwir, niespokojni, roztrzęsieni.

– Skąd jesteście?

– Sosnowiec, Będzin. Panie, co to będzie? – uparcie powtarzają pytania, wpatrując się żarliwie w cudze zmęczone oczy.

– Nie wiem, nie rozumiem po polsku.

Jest prawo obozu, że ludzi idących na śmierć oszukuje się do ostatniej chwili. Jest to jedyna dopuszczalna forma litości.

Źródło: Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 108–109.

	Charakterystyka zachowania	Przyczyny takiego zachowania
Ludzie przybywający do obozu		
Esesmani		
Więźniowie biorący udział w pracach na rampie		

Ćwiczenie 3



W obozach koncentracyjnych więźniowie od samego początku doświadczali przemocy, upokorzeń, żyli w ciągłym zagrożeniu śmiercią. Do znajdujących się w tabeli pojęć przyporządkuj odpowiadające im obozowe sytuacje.

Unifikacja

golenie głów

epatowanie okrucieństwem

wielogodzinne apele

Pozbawienie „znaków” wolności

zakaz posiadania w obozie przedmiotów osobistych

selekcje „do gazu”

Odebranie indywidualizmu

przemoc fizyczna i psychiczna

zmuszanie nowych więźniów do nagości w czasie kwarantanny

akceptacja wynaturzeń

Degradacja

nieustanne obcowanie ze śmiercią

okrutne żarty

Zdziczenie

odrzućenie norm obowiązujących poza obozem

przydzielanie tzw. pasiaków

okrucieństwo

Zobojętnienie, apatia, emocjonalne otępienie

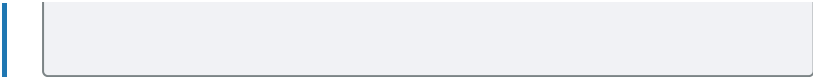
odbieranie cywilnych ubrań

ograniczenie przestrzeni osobistej do minimum

eksperymenty medyczne

Demoralizacja

tatuowanie na przedramieniu numeru obozowego





Zapoznaj się z fragmentami opowiadania Tadeusza Borowskiego *Proszę państwa do gazu*. Określ motywacje zachowań ludzi, którzy znaleźli się w sytuacji ekstremalnej.

((Tadeusz Borowski

Proszę państwa do gazu

Nie, już nie można nad sobą panować. Wyrывa się ludziom brutalnie walizki z rąk, szarpiąc ściąga się palta. Idźcie, idźcie, przemińcie. Idą, przemijają. Mężczyźni, kobiety, dzieci. Niektórzy z nich wiedzą. Oto idzie szybko kobieta, śpieszy się nieznacznie, ale gorączkowo. Małe, kilkuletnie dziecko o zarumienionej, pyzatej twarzy cherubinka biegnie za nią, nie może nadążyć, wyciąga rączki z płaczem:

- Mamo, mamó!
- Kobieto, weźże to dziecko na ręce!
- Panie, panie, to nie moje dziecko, to nie moje! – krzyczy histerycznie kobieta i ucieka, zakrywając rękoma twarz.

[...] Ale dziecko biegnie za nią, skarżąc się na cały głos:

- Mamo, mamó, nie uciekaj!
- To nie moje, nie moje, nie!...

Aż dopadł ją Andrej, marynarz z Sewastopola. Oczy miał mętne od wódki i upału. Dopadł ją, zbił z nóg jednym zamaszystym uderzeniem ramienia, padającą chwycił za włosy i dźwignął z powrotem do góry.

Twarcz miał wykrzywioną wściekłością:

- Ach, ty, jebit twoju mat', blad jewrejskaja! To ty od swego dziecka uciekasz! Ja tobi dam, ty kurwo! – Chwycił ją wpół, zadławił łapą gardło, które chciało krzyczeć, i wrzucił ją z rozmachem jak ciężki wór zboża na auto.
- Masz! Weź i to sobie! Suko! – i cisnął jej dziecko pod nogi.
- Gut gemacht, tak należy karać wyrodne matki – rzekł esman stojący przy samochodzie.
- Gut, gut Ruski.

– Mołczy! – warknął przez zęby Andrej i odszedł do wagonów. Spod kupy szmat wyciągnął ukrytą manierkę, odkręcił, przytknął do ust sobie, potem mnie. Parzy gardło spirytus. Głowa szumi, nogi uginają się, zbiera się na torsje.

Źródło: Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 110–111.

OSOBA	MOTYWACJE POSTĘPOWANIA
Marynarz Andrej	
Matka dziecka	

Ćwiczenie 5



Zaznacz odpowiedź. O zastosowaniu przez Tadeusza Borowskiego techniki behawiorystycznej we fragmencie opowiadania *Proszę państwa do gazu* świadczy:

☐ skoncentrowanie się na akcji.

☐ wprowadzenie dialogów.

☐ brak oceny zachowania poszczególnych postaci.

☐ niewielka liczba opisów.

☐ narracja trzecioosobowa.

☐ brak odautorskiego komentarza.



Zapoznaj się z fragmentem *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Objasnij symbolikę opisaną sceny.

((Gustaw Herling-Grudziński

Inny Świat. Zapiski sowieckie;

Nie żądam od ciebie niczego, nie proszę o nic. Zmieniłem po wojnie nazwisko i za parę miesięcy, może za rok, rozpocznę w Ameryce nowe życie. Ale zanim to się stanie, chciałbym, abyś wysłuchawszy mojej opowieści, powiedział tylko jedno słowo: rozumiem...

– Mów – zachęciłem go, dolewając do szklanki wina – siedzieliśmy przecież w jednej celi. Po tej wojnie to prawie tyle samo, co gdybyśmy siedzieli w jednej ławie szkolnej...

– Nie tak łatwo utrzymałem się na stanowisku dziesiątnika w brygadzie budowlanej. W Rosji, jak wiesz, trzeba za wszystko płacić. W lutym 1942 roku, czyli w miesiąc zaledwie po przeniesieniu mnie z ogólnych robót do baraku technicznego, zostałem nocą wezwany do Trzeciego Oddziału. Był to okres, kiedy Rosjanie brali na Niemcach odwet za klęski na froncie nawet w obozach. W mojej brygadzie pracowało czterech Niemców – dwóch zrusyfikowanych zupełnie Niemców nadwołżańskich i dwóch komunistów niemieckich, którzy uciekli do Rosji w roku 1935. Pracowali doskonale: nie miałem im nic do zarzucenia, chyba to tylko, że unikali jak ognia rozmów na tematy polityczne. Zażądano ode mnie, abym złożył zeznanie, że słyszałem ich rozmawiających po niemiecku o bliskim nadejściu Hitlera. Mój Boże, jednym z największych koszmarów systemu sowieckiego jest mania legalnego likwidowania ofiar... Nie wystarczy strzelić komuś w łeb, trzeba jeszcze, żeby o to na procesie pięknie poprosił. Nie wystarczy uwikłać człowieka w ponurą fikcję, trzeba jeszcze, żeby potwierdzili ją świadkowie. Oficer NKWD nie ukrywał przede mną, że jeśli odmówię, wrócę na ogólne roboty, do lasu... Miałem więc do wyboru własną śmierć lub śmierć tych czterech...

Nalał sobie wina i trzęsącą się ręką podniósł szklankę do ust. Spod przymrużonych powiek widziałem jego spoconą, przekrzywioną strachem twarz.

– I wybrałem. Miałem dość lasu i tego przeraźliwego, codziennego wywijania się od śmierci – chciałem żyć. Złożyłem zeznanie.

Rozstrzelano ich za zoną w dwa dni potem.

Zapanowała cisza. Postawił pustą szklankę na stoliku i skulił się na łóżku, jakby w oczekiwaniu na cios. Za ścianą jakiś kobiecy głos zapiął fałszywym falsetem piosenkę włoską i umilkł nagle, ucięty przekleństwem. Zrobiło się trochę chłodniej, ale słyszałem nieomal, jak rozgrzane opony samochodów odrywają się z trzaskiem od lepkiego asfaltu.

– Gdybym to powiedział komukolwiek z ludzi, wśród których teraz żyję – podjął cicho – nie uwierzyłby lub uwierzywszy nie podały mi ręki.

Ale ty, ty przecież wiesz, do czego nas doprowadzono. Powiedz tylko to jedno słowo: rozumiem... Poczułem, jak krew uderza mi do skroni, a wraz z nią cisną się przed oczy dawne obrazy, wspomnienia. Ale o ileż bardziej były zatarte wówczas, gdy tłumiłem je siłą, by uratować wiarę w ludzką godność, niż teraz, gdy nareszcie uspokojony – spoglądam na nie jak na ostygłą przeszłość! Może wymówiłbym bez trudu to jedno słowo nazajutrz po zwolnieniu z obozu. Może... Miałem już jednak za sobą trzy lata wolności, trzy lata wędrówek wojennych, udziału w bitwach, normalnych uczuć, miłości, przyjaźni, życzliwości... Dni naszego życia nie są podobne do dni naszej śmierci i prawa naszego życia nie są również prawami naszej śmierci. Wróciłem z takim trudem między ludzi i miałbym teraz od nich dobrowolnie uciekać? Nie, nie mogłem wymówić tego słowa.

– Więc? – zapytał cicho.

Wstałem z łóżka i nie patrząc mu w oczy, podszedłem do okna.

Odwrócony plecami do pokoju, słyszałem, jak wychodzi i przymyka ostrożnie drzwi.

Ćwiczenie 7



W odniesieniu do obu biorących udział w rozmowie mężczyzn wskaż po dwa hipotetyczne skutki sytuacji, w której bohater-narrator wypowiedziałby słowo: „Rozumiem...”.

Osoby	Skutki
BOHATER-NARRATOR	
JEGO ROZMÓWCA	

Ćwiczenie 8



Zaznacz odpowiedź. Weryzm we fragmencie *Innego świata* Herlinga-Grudzińskiego przejawia się przede wszystkim w:

- ☐ braku odautorskiego komentarza.
- ☐ wszystkie odpowiedzi są poprawne.
- ☐ zastosowaniu narracji pierwszoosobowej.
- ☐ drobiazgowym, realistycznym odtworzeniu szczegółów rozmowy.



Gustaw Herling-Grudziński napisał: „(...) uważam za upiorny nonsens naszych czasów próby sądenia go (człowieka) według uczynków, jakich dopuścić się w warunkach nieludzkich - tak jakby wodę można było mierzyć ogniem, a ziemię piekłem”. Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem autora *Innego świata*? Sformułuj dwa argumenty, odnosząc się do zachowania obu postaci z fragmentu opowiadania Tadeusza Borowskiego *Dzień na Harmenzach*.

“ *Dzień na Harmenzach* ”

(...) Ale Beker, starszy, siwawy Żyd, skłonny nieco do melancholii, był już spokojny i opanowany. Popatrzył na mnie z góry, prawie z pogardą:

- Jak długo siedzisz w obozie?
- O... parę miesięcy.
- Wiesz, Tadeusz, bardzo cię lubię – rzekł niespodziewanie – ale ty głodu to tak naprawdę nie zaznałeś, co?
- Zależy, co to jest głód.

- Głód jest wtedy prawdziwy, gdy człowiek patrzy na drugiego człowieka jako na obiekt do zjedzenia. Ja już miałem taki głód.

Rozumiesz? – A gdy milczałem i tylko od czasu do czasu stukałem kluczem o szyny i machinalnie oglądałem się na lewo i prawo, czy nie idzie kapo, ciągnął:

- Nasz lager – tam – był mały... Tuż obok drogi. Drogą chodzili ludzie ładnie ubrani, takie kobiety. Na przykład w niedzielę do kościoła. Albo młode pary. A dalej wieś, taka zwykła wieś. Tam ludzie mieli wszystko, o pół kilometra od nas. A myśmy brukiew... człowieku, u nas ludzie żywcem chcieli się zjadać! I co, miałem nie zabijać kucharzy, co za masło kupowali wódkę, a za chleb papierosy? Mój syn kradł, to go też zabiłem. Ja jestem tragarz, to znam życie.

Przyglądałem mu się ciekawie, jak nowemu człowiekowi.

- A ty, a ty też tylko swoją porcję jadłeś?
- To co innego. Ja byłem lagerältesterem. (...) Która godzina?
- Nie wiem. Do obiadu jeszcze daleko. A wiesz, Beker, powiem ci coś na odchodnym: dziś będzie na lagrze wybiórka. Mam nadzieję, że razem ze

swoimi wrzodami pójdziesz do komina.

– Wybiórka? Skąd wiesz, że będzie...

– Cóżeś się tak wystraszył? Będzie, i tyle. Boisz się, co? Nosił wilk... – uśmiecham się złośliwie, rad z pomysłu, i odchodzę, nucąc modne tango zwane „krematoryjnym”. Puste oczy człowieka, z których nagle ucieka wszelka treść, patrzą nieruchomo przed siebie.

Źródło: *Dzień na Harmenzach*, [w:] Tadeusz Borowski, *Proszę państwa do gazu*, Warszawa 2010, s. 84.

Ćwiczenie 10



Sformułuj definicję pojęcia „człowiek zlagrowany”, zwracając szczególną uwagę na cechy charakteryzujące ten stan.

Praca domowa

Przyjrzyj się poniższej fotografii przedstawiającej bramę wjazdową do obozu koncentracyjnego Auschwitz. Zwróć szczególną uwagę na napis znajdujący się nad bramą. Udowodnij, że można go interpretować we wskazanych niżej kontekstach.



Brama wjazdowa do obozu Auschwitz

Źródło: dostępny w internecie: Wikimedia Commons, domena publiczna.

ARGUMENT	
MANIPULACJA	
PROWOKACJA	
SZYDERSTWO	
SYMBOL	

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Inni ludzie w innych światach – człowiek w warunkach ekstremalnych u Tadeusza Borowskiego i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótowców;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

7) odróżnia dyskusję od sporu i kłótni;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;

Lektura obowiązkowa

34) Tadeusz Borowski, Proszę państwa do gazu, Ludzie, którzy szli;

35) Gustaw Herling-Grudziński, Inny świat;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności.

Cele operacyjne. Uczeń:

- poznaje problematykę oraz cechy literatury obozowej,
- analizuje fragmenty opowiadań obozowych Tadeusza Borowskiego oraz *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, zwracając uwagę na sposób opisu obozowej rzeczywistości,
- charakteryzuje różne postawy ludzi postawionych w sytuacjach ekstremalnych,
- poznaje pojęcia „behawioryzm” oraz „weryzm” i wskazuje przejawy zastosowania tych technik w analizowanych utworach Gustawa Herlinga-Grudzińskiego i Tadeusza Borowskiego.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi uczniów, by przeczytali informacje z bloku tekstowego oraz zapoznali się ze schematem interaktywnym zamieszczonym w lekcji *Inni ludzie w innych światach – człowiek w warunkach ekstremalnych u Tadeusza Borowskiego i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*.
2. Nauczyciel przygotowuje tyle kartek, ilu jest uczniów w klasie. Będą potrzebne do metody ewaluacyjnej, czyli **klasowego dziennika refleksji**. Należy pamiętać w ustalonych momentach lekcji, aby poprosić uczniów o zapis przemyśleń.

Faza wprowadzająca:

1. Wyświetlenie na tablicy treści zawartych w sekcji „Wprowadzenie”. Wyjaśnienie przez nauczyciela tematu i celów lekcji.
Nauczyciel rozdaje kartki i objaśnia, na czym będzie polegać pisanie klasowego dziennika refleksji: Co jakiś czas będziemy przerywać lekcję, aby każdy z Was odpowiedział na pytania: Co było dla mnie ważne w ciągu ostatnich kilku, kilkunastu minut lekcji? Na co zwróciłem uwagę?
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: nauczyciel prosi uczniów o szybkie przypomnienie kluczowych informacji dotyczących opowiadań obozowych Borowskiego oraz *Innego świata* Herlinga-Grudzińskiego. Uczniowie gromadzą

informację wg klucza pytań: Kto jest narratorem? Kto jest głównym bohaterem? Kim są inni bohaterowie? Kiedy toczy się akcja? Gdzie przebiega? Co jest tematem tekstu? Następnie prowadzący zajęcia pyta: Jak sądzicie, dlaczego teksty obu autorów będą omawiane podczas jednej lekcji?

Odpowiedź na ostatnie pytanie uczniowie zapisują na kartce z klasowego dziennika refleksji.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel poleca, by uczniowie policzyli do dwóch. Osoby z jedynekami dzielą się na 4-osobowe zespoły, podobnie osoby, które są dwójkami. Grupy jedynek będą rozwiązywały ćwiczenia z sekcji „Sprawdź się” związane z opowiadaniem Borowskiego, grupy dwójek – ćwiczenia związane z *Innym światem* Herlinga-Grudzińskiego. Nauczyciel wyznacza czas na wykonanie zadań.
2. Prowadzący zajęcia poleca, by przedstawiciele grup zaprezentowali odpowiedzi do kolejnych ćwiczeń. Wszyscy uczniowie mogą je komentować, dopowiadać swoje propozycje. Nauczyciel weryfikuje poprawność odpowiedzi. Wnioski, które wyłonią się z dyskusji, uczniowie zapisują na kartce klasowego dziennika.

Faza podsumowująca:

1. W podsumowaniu zajęć nauczyciel odczytuje polecenie ćw. 10. Uczniowie zastanawiają się indywidualnie nad odpowiedzią, a następnie zapisują ją w punktach na kartce z dziennika.
2. **Klasowy dziennik refleksji.** Nauczyciel prosi uczniów o zapisanie opinii o lekcji. Następnie zbiera od uczniów kartki. Wszystkie umieszcza na tablicy, na której zapisany został tytuł: Klasowy dziennik refleksji. Uczniowie podchodzą do tablicy i przeglądają kartki z dziennika, porównując przemyślenia różnych osób.

Praca domowa:

1. Praca domowa z e-materiału.

Materiały pomocnicze:

- Andrzej Titkow, *Dziennik pisany pod wulkanem*, dokument o Gustawie Herlingu-Grudzińskim, Ninateka
- Aleksandra Palusińska, *O opowiadaniach obozowych Tadeusza Borowskiego*, „Prace Polonistyczne” 1965/21

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedialny „Schemat” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.